

A woman with her eyes closed and mouth slightly open, lying down. A large, vibrant red rose is positioned in her mouth, with its stem extending upwards. The background is dark and textured, possibly resembling a wall or a large piece of fabric. The overall mood is serene and artistic.

S Z E P T   S E R C A

ADRIAN KANTOSIK

ANDRIAN K. ANTOSIK

**SZEPT SERCA**

© Copyright by  
Adrian K. Antosik & e-bookowo  
Projekt okładki oraz ilustracje:  
Agnieszka Barć  
ISBN 978-83-7859-305-8

Wydawca: Wydawnictwo internetowe e-bookowo  
[www.e-bookowo.pl](http://www.e-bookowo.pl)  
Kontakt: [wydawnictwo@e-bookowo.pl](mailto:wydawnictwo@e-bookowo.pl)

Wszelkie prawa zastrzeżone.  
Kopiowanie, rozpowszechnianie części lub całości  
bez zgody wydawcy zabronione  
Wydanie I 2014

„-Dlaczego mam zatem słuchać serca?  
- Bo nie uciszysz go nigdy. I nawet gdybyś udawał, że  
nie słyszysz, o czym mówi, nadal będzie biło w  
twojej piersi i nie przestanie powtarzać tego, co  
myśli o życiu i o świecie.”

Paulo Coelho „Alchemik”

Bez przebaczenia i odpustu  
Z gniewem w myślach  
Chcę być robakiem  
Toczącym me serce

Upojony grzechami ciała  
Przesycony muzyką zawiści  
Chcę rozniecać płomienia  
Trawiące mą duszę

Przepelniony wściekłości uczuciem  
Czując słodki smak zemsty  
Chcę rozdrapywać blizniące się rany  
Być ciągle wściekłym

Będę gorącym płomieniem  
Będę zimnym wichru tchnieniem  
Nigdy letnim orzeźwieniem  
Nigdy twym przyjacielem



A za oknem znów pada deszcz  
Słońce gdzieś za chmurami  
Krople z góry spadają  
Powiewami wiatru unoszone

W ten dzień pochmurnie smutny  
Niebiosa pełne żalu łkają  
Łzami obficie Ziemię zraszając

Smutny to dzień okrutnie  
Tak pełne szarości oblicze świata  
Gdy wszystko ożywa zielenią

Masz prawo zachować milczenie  
Zamknąć usta w bezsilnej rozpacz  
Z przerażeniem zaciskać usta  
Do białości wargi zagryzać

Masz prawo zachować milczenia  
Od urodzenia je posiadasz  
Aż po kres życia je mieć będziesz  
Korzysta z niego łkając w ciszy

Masz prawo zachować milczenie  
Patrząc na wszystko bezmyślnie  
Podnosząc najgłośniejszy krzyk  
Milcząc gdy wszyscy wrzeszczą



